

Nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz

„Albowiem nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz [...], ale ten jest Żydem, który jest nim wewnątrz, i to jest obrzezanie, które jest obrzezaniem serca” – Rzym. 2:28-29 (BW).

Ci, którzy argumentują, że Kościół jest pod Nowym Przymierzem zamiast pod Przymierzem Abrahamowym, symbolizowanym przez Sarę, jak mówi apostoł, są zaskópotani niezrozumiałym prorocstwem Jeremiasza (31:31-33). Ono wyraźnie oświadcza, że zarządzenie Nowego Przymierza będzie dla domu izraelskiego i domu judzkiego – dziesięciu pokoleń i dwóch pokoleń. Zmieszani odpowiadają, że oni są Żydami; że wszyscy chrześcijanie są Żydami, więc to prorocstwo dotyczące Nowego Przymierza odnosi się do nich i dowodzą, że ono już zostało ustanowione, a oni cieszą się z jego zarządzeń.

W odpowiedzi mówimy im, by najpierw przeczytali kontekst od wersetu 27 do końca tego rozdziału. Trudno jest wyobrazić sobie umysł tak wypaczony i zaślepiony, że nie byłby w stanie widzieć, że ten cały ustęp odnosi się do cielesnego Izraela. Nie ma w nim najmniejszej wzmianki odnośnie do duchowego Izraela lub żadnych duchowych doświadczeń.

W desperacji cytują tekst na dowód, że są Żydami, dlatego są związani z Bogiem Nowym Przymierzem. Jednak, niestety, w ten sposób postępują z jednej mylnej interpretacji do drugiej! Jeżeli sprawdzą kontekst powyższego tekstu, to odkryją, że nie dotyczy on duchowego, lecz cielesnego Izraela. Jest to część argumentu apostoła Pawła, dowodzącego, że Żyd nie był usprawiedliwiony jako będący pod Przymierzem Zakonu; i że mógł być usprawiedliwiony jedynie przez przyjęcie Chrystusa jako swego Odkupiciela, spod wyroku Przymierza Zakonu, które ściągnął na siebie przez odziedziczone niedoskonałości (sprawdź wersety 17-24).

Kulminacja argumentu apostoła znajduje się w następnym rozdziale (Rzym. 3:9-10) w słowach: „Cóż więc? Czy mamy przewagę? Żadną miarą!”. Wykazaliśmy bowiem poprzednio, że tak Żydzi, jak i poganie są pod panowaniem grzechu (potępieniem), jak napisano: „Nie ma sprawiedliwego ani jednego” (zobacz dalszy argument w wersetach 19 i 20).

Stałym argumentem apostoła Pawła było to, że nie jest konieczne, aby poganie stali się Żydami, by mogli stać

się chrześcijanami, lecz że Żyd musi stać się martwy dla Zakonu, a poganie (czyli ci, którzy nie są wyznania mojżeszowego) martwi dla grzechu, by obydwie strony mogły stać się jednym w Chrystusie Jezusie – chrześcijanami.

KOLEJNE BŁĘDNE INTERPRETACJE

Postawmy tym zdezorientowanym braciom kilka zwykłych pytań, aby zobaczyć, jaką podstawę mają odnośnie do tego, że są duchowymi Żydami.

Czy to „*Nowe Stworzenia w Chrystusie*” twierdzą, że są Żydami? Odpowiadają, że tak. Więc odpowiadamy im słowami apostoła, że w Chrystusie „*nie ma Żyda ani Greka*” (Gal. 3:28). Oprócz tego Nowe Przymierze proponuje restytucję i stosuje się do tych, których kamienne serca mają być zmienione na mięsiste. Gdzie jest duchowa obietnica dla Żydów? Nowe Przymierze potępiłoby każdą niedoskonałą osobę, tak jak czyniło Stare Przymierze, tymczasem „*nie jesteście pod Zakonem, lecz pod łaską*” (Rzym. 6:14).

„O, tak” – odpowiadają – „pomyliliśmy się w tym, że jesteśmy Żydami i pod Nowym Przymierzem, jako Nowe Stworzenia. Zmieniamy zdanie i uważamy, że jako Żydzi zostaliśmy usprawiedliwieni pod Nowym Przymierzem, a wtedy staliśmy się „Nowymi Stworzeniami” i członkami Chrystusa pod Przymierzem Abrahama”.

Mówiąc tak, czynią ten błędny argument gorszym przez dalsze mieszanie Pisma Świętego. Cielesny Żyd mógłby być uwolniony spod potępienia starego Przymierza Zakonu przez zrzeczenie się go – stanie się dla niego umarłym, a on sam musiał stać się żywym Bogu, jako członek Chrystusa. Więc co za korzyść odniósłby poganin pod innym przymierzem, nowym lub starym? Z pewnością żadną!

Chrystus jest Pośrednikiem Nowego (Zakonu) Przymierza, by przyprowadzić tylu, ile będzie możliwe z rodu Adamowego z powrotem do pełnej harmonii z Bogiem. Podczas tego Wieku Ewangelii zakłada On grunt dla tego wielkiego dzieła przez uczynienie najpierw zadośćuczynienia za ich grzechy. Wkrótce ten pozafigurálny Dzień Pojednania zakończy się i zadośćuczynienie dla świata będzie uczynione. Świat będzie Mu natychmiast oddany i rozpocznie się Jego pojednawcze panowanie.



Jego pośredniczenie nie będzie za każdą osobę indywidualnie, lecz zbiorowo za cały rodzaj ludzki. Będzie On panował, czyli pośredniczył przez tysiąc lat, i nie prędkiej aż przy końcu odda Ojcu – Sprawiedliwości – tych, których zdołał podnieść ze stanu grzechu i śmierci. Podczas całego okresu Jego pośredniczenia rodzaj ludzki nie będzie miał bezpośredniej łączności z Ojcem, lecz tylko z Pośrednikiem tego Nowego Przymierza.

Przeciwnie do tego, Kościół obecnego Wieków jest usprawiedliwiony i przyjęty przez wiarę, jak był Abraham, i jest wspierany przez „krew Chrystusa”. Wtedy, przy

poświęceniu się, by być „umarłymi z Nim”, tacy natychmiast wchodzi w relację z Bogiem jako „członkowie Ciała Chrystusowego”. Dzięki Bogu za nasz udział w błogosławieństwach pod Przymierzem Abrahamowym i za naszego chwalebnego Odkupiciela – Orędownika! I chwala niech będzie Bogu za nadchodzące błogosławieństwa dla świata pod Odkupicielem – Pośrednikiem!

Watch Tower
R-4586 (1910 r.)
„Straż” 1977/05 str. 76-77